

Sygn. akt III UK 532/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania W. K., K. S., B. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o odpowiedzialność członków zarządu za składki,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25
listopada 2020 r.,
na skutek skarg kasacyjnych odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)
z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołujących się W. K. i K. S. kwoty po 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł, a od odwołującego się B. P. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) zł na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje W. K., K. S. oraz B. P. oraz odrzucił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z 27 listopada 2017 r., sygn. akt VII U (...).

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z 27 listopada 2017 r., sygn. akt VII U (...) oddalił odwołania K. S., W. K. i B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w L. z 19 września 2016 r., którymi to decyzjami jako byli członkowie zarządu Kopalni [...] „Z.” sp. z o.o. z siedzibą w W. zostali obciążeni odpowiedzialnością osobistą za zaległości powstałe z tytułu nieopłaconych przez Spółkę należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz P. i Fundusz G. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawców K. S. i W. K. kwotę po 5.400 zł oraz B. P. kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli odwołujący się, K. S. i W. K. zarzucili mu błędy w ustaleniach faktycznych, a także naruszenie art. 116 § 1 ordynacji podatkowej; art. 328 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 5 k.c. Z kolei B. P. zarzucił temu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, jak również naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.; art. 202 § 1, 2 i 4 k.s.h. oraz art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny uznał apelacje za nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe w sprawie i na jego podstawie ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny zaakceptował i przyjął za własny.

Sąd odwoławczy ocenił, że wbrew zarzutom apelujących w swych ustaleniach i wnioskach Sąd pierwszej instancji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikających z przepisu art. 233 k.p.c. i nie popełnił błędów w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej. Sąd ten dokładnie przedstawił w uzasadnieniu tok swojego rozumowania, jak i wyprowadzonych wniosków, co czyni niezasadnym również zarzut apelacji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem uzasadnienie Sądu pierwszej instancji w pełni czyni zadość wymogom powołanego przepisu, ponieważ zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia z powołaniem konkretnych dowodów oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że strona pozwana wykazała, że egzekucja z majątku spółki okazała się w całości

bezskuteczna, bowiem w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego dokonano zajęcia rachunków bankowych spółki, jednak nie stwierdzono na nich środków pieniężnych. Nadto ustalono, że spółka nie figuruje w Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych ani w Centralnej Ewidencji Pojazdów. W związku z tym organ egzekucyjny stwierdził, iż dalsze prowadzenie postępowania egzekucyjnego jest niecelowe i postanowieniem z 1 grudnia 2014 r. umorzył postępowanie egzekucyjne.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że zagadnienie bezskuteczności egzekucji jest aktualnie dostatecznie wyjaśnione w judykaturze Sądu Najwyższego. Szeroko ten wątek wyjaśnia uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 13 maja 2009 r., I UZP 4/09 (OSNP 2009 nr 23-24, poz. 319 z glosą R. Sadlika, Prawo Spółek z 2010 nr 4, s. 50-54). W uchwale wskazano, że bezskuteczność egzekucji z majątku spółki może być stwierdzona wyłącznie w postępowaniu w sprawie egzekucji należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, poprzedzającym wydanie decyzji o odpowiedzialności członka zarządu spółki za te należności. Z kolei, w wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2013 r., III UK 154/12 (LEX nr 1463908), przyjęto że dowodem bezskuteczności egzekucji będzie przede wszystkim, wydane po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego przez organ egzekucyjny, postanowienie o umorzeniu postępowania z uwagi na bezskuteczność egzekucji (art. 59 ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1201).

W odniesieniu do zarzutu błędnej wykładni art. 116 § 1 o.p., Sąd drugiej instancji zauważył, że ta przesłanka za każdym razem powinna być oceniana *ex ante*, a więc z perspektywy sytuacji istniejącej w dniu wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności za zaległości składowe, a nie *ex post*, to jest z uwzględnieniem późniejszych zdarzeń. W przedmiotowej sprawie jest to wyraźnie widoczne, zwłaszcza przy starannej ocenie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych. Z ustaleń tych wynika, że postępowanie egzekucyjne, prowadzone przez pozwanego, zostało formalnie umorzone w związku z jego bezskutecznością. Zdarzenia, jakie ewentualnie nastąpią po wydaniu prawidłowej co do zasady decyzji strony pozwanej z 19 września 2016 r., umożliwiają wciąż członkom zarządu uwolnienie się do tej odpowiedzialności przez wykazanie jednej z przesłanek

(tu chodzi o wskazanie mienia, z którego egzekucja umożliwi wierzycielowi zaspokojenie się w znacznej części - w niniejszej sprawie znaczenie może mieć orzeczenie w sprawie przeciwko P. o zapłatę należności zabezpieczonych hipotecznie przez ZUS).

Co do zarzutu naruszenia art. 116 § 1 pkt 2 o.p. w zw. z art. 31 i 32 ustawy systemowej przez jego niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do przeniesienia na skarżących odpowiedzialności za należności z tytułu składek spółki, pomimo że skarżący wskazywali, że organ rentowy zabezpieczył swoje wierzytelności wpisami hipotek przymusowych na nieruchomościach, z którego możliwe było zaspokojenie należności z tytułu składek w znacznej części, to również nie zasługiwał on, w ocenie Sądu drugiej instancji, na uwzględnienie. Hipoteka przymusowa nie jest bowiem rodzajem ani sposobem egzekucji, lecz środkiem zabezpieczenia ułatwiającym jej wyegzekwowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2013 r., II CSK 17/13, LEX nr 1460952). U podstaw poglądu zaprezentowanego przez skarżących legło założenie, że hipoteka przymusowa jest środkiem egzekucyjnym, a postępowanie dotyczące wpisu hipoteki przymusowej traktować należy, jako postępowanie egzekucyjne. Postępowania o wpis hipoteki przymusowej nie można jednak traktować jak postępowania egzekucyjnego, a hipoteki przymusowej, jako środka egzekucyjnego, bowiem hipoteka przymusowa nie zmierza do zaspokojenia wierzyciela i nie warunkuje wszczęcia egzekucji z nieruchomości, a sąd wieczystoksięgowy nie działa jako organ egzekucyjny. W administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym, w którym ustawodawca posłużył się pojęciem „środek egzekucyjny” wskazuje się na egzekucję m.in. z nieruchomości oraz z określonych praw majątkowych, nie wymienia się natomiast ustanowienia hipoteki przymusowej (art. 1a pkt 12 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji). Ustanowienie hipoteki przymusowej nie jest - jak zaznaczono wyżej - ani rodzajem, ani sposobem egzekucji; jego skutkiem nie jest też wyegzekwowanie roszczenia, lecz zabezpieczenie wykonania zobowiązania. Jest to postępowanie zmierzające do ułatwienia przyszłego postępowania egzekucyjnego. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości obowiązanej hipoteką przymusową (art. 747 pkt 2 k.p.c.) nie nadaje się do wykonania w postępowaniu egzekucyjnym, podlega wykonaniu we

wspomnianym postępowaniu rozpoznawczym nieprocesowym uregulowanym w art. 626¹-626¹³ k.p.c. Zaspokojenie wierzyciela z nieruchomości, na której ustanowiona została hipoteka przymusowa następuje w postępowaniu egzekucyjnym, którego nie wszczyna ani wnioszek o wpis hipoteki do księgi wieczystej, ani dokonanie takiego wpisu. Postępowanie egzekucyjne zostaje wszczęte przez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, albo z urzędu, a także na żądanie uprawnionego organu.

Z przytoczonych regulacji odnoszących się hipoteki przymusowej oraz postępowania, w ramach którego jest ustanawiana wynika więc, że hipoteka przymusowa jest środkiem zabezpieczenia wierzytelności, a postępowanie o jej ustanowienie jest postępowaniem rozpoznawczym, nie mającym takich odniesień do postępowania egzekucyjnego, które pozwalałyby na traktowanie tego postępowania „jak postępowania egzekucyjnego”.

Wobec powyższych rozważań zarzuty podnoszone w apelacjach przez wnioskodawców dotyczące pominięcia przez Sąd Okręgowy faktu, że organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, że egzekucja z nieruchomości zabezpieczonych hipotekami, okazała się bezskuteczna są chybione, skoro ustanowienie hipoteki przymusowej nie jest środkiem egzekucyjnym ani sposobem egzekucji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 czerwca 2005 r., II CSK 92/05, LEX nr 180869; z 17 listopada 2011 r., IV CSK 20/11, LEX nr 1147771; z 21 sierpnia 2013 r., II CSK 17/13, LEX nr 1460952; z 12 lutego 2014 r., IV CSK 275/13, LEX nr 1441195; z 5 marca 2015 r., V CSK 467/13, LEX nr 1666915).

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił również stanowisko Sądu pierwszej instancji, że okoliczność pełnienia obowiązków członków zarządu spółki strona pozwana wykazała w sposób nie budzący wątpliwości. Słusznie Sąd ten nie uwzględnił zastrzeżeń związanych z wygaśnięciem mandatu po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za pierwszy pełny rok obrachunkowy, tj. po 28 czerwca 2010 r. Jak wykazał organ rentowy, w istotnym dla zaskarżonej decyzji okresie skarżący czynnie wypełniali swoje obowiązki, o czym świadczyły choćby podpisywane przez nich w imieniu spółki dokumenty (sprawozdanie z działalności zarządu za 2010 r., bilans za 2010 r., rachunek zysków i strat za 2010 r., akt notarialny z 30 sierpnia 2011 r. dotyczący warunkowej

sprzedaży udziałów). Sąd Okręgowy powołał się ponadto na oświadczenia skarżących o rezygnacji z funkcji członka zarządu złożone początkowo ustnie 5 września 2011 r., a następnie potwierdzone pisemnie 29 grudnia 2011 r. o rezygnacji z funkcji członka zarządu przez W. K. i K. S., a 25 maja 2012 r. przez B. P..

W rozpoznawanej sprawie umowa spółki z o.o. K [...] „Z.” nie zawierała uregulowań dotyczących wygaśnięcia mandatu członków zarządu, a uchwała o powołaniu na te stanowiska wnioskodawców nie określała czasu trwania ich kadencji. W konsekwencji przyjąć należało, iż powołani oni zostali na czas nieoznaczony i ich mandat wygaśnie zgodnie z § 4 art. 202 k.s.h., tj. wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu. Zatem skarżący, wbrew zawartym w apelacji zarzutom po 28 czerwca 2010 r. nie stracili legitymacji formalnej do zasiadania w składzie zarządu spółki, ich mandat bowiem nie wygasł po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia przez nich funkcji członków zarządu. Zamieszczenie w umowie spółki z o.o. postanowienia o powołaniu „na czas nieograniczony” jest równoznaczne z wyłączeniem stosowania przewidzianej w art. 202 § 1 k.s.h. reguły wygaśnięcia mandatu z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji.

Zatem wbrew stanowisku skarżących pełnili oni funkcje członków zarządu w okresach wskazanych w decyzjach przenoszących na nich odpowiedzialność za składki na ubezpieczenia społeczne i na ubezpieczenia zdrowotne oraz składki na Fundusz P. i Fundusz G. .

Nie zasługiwały, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. dotyczące uchybień, które miałyby mieć wpływ na wynik sprawy, a polegające na oddaleniu wniosków dowodowych mających na celu ustalenie sytuacji finansowo-majątkowej spółki w okresie od 2008 r. do 2012 r., a w szczególności ustalenie braku przesłanek do wszczęcia postępowania upadłościowego lub naprawczego w okresie, w którym skarżący pełnili funkcje członków zarządu spółki. Sąd drugiej instancji zauważył, że wnioski o upadłość w przedmiotowej sprawie nie zostały zgłoszone przez zarząd spółki. Zatem słuszne jest stanowisko organu rentowego i Sądu pierwszej instancji,

że nie doszło do złożenia wniosku we właściwym terminie. Spółka z zapłatą składek na ubezpieczenia społeczne zalegała już od marca 2001 r. Niewypłacalność spółki wystąpiła już w końcu 2006 r., skoro wówczas wartość zobowiązań przewyższała wartość aktywów. W sierpniu 2008 r. zawarto układ ratalny dotyczący zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określając je na kwotę 2.041.538,27 zł za okres od marca 2001 r. do sierpnia 2008 r., który miał być realizowany w okresie od sierpnia 2008 r. do lipca 2013 r. Układ ten był realizowany do grudnia 2010 r., od tego okresu nie były spłacane bieżące składki, nadto nadal działalność spółki przynosiła straty, bowiem ze sprawozdań finansowych spółki za lata 2008 - 2012 wynika, że wartość aktywów nie przewyższa wartości zobowiązań, zaś kwestionowanie tych sprawozdań obecnie, jest co najmniej spóźnione. Sąd Apelacyjny podzielił także pogląd Sądu pierwszej instancji, że nie mają racji skarżący wskazując, że moment powstania obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości mógłby zostać stwierdzony jedynie przez biegłego, zwłaszcza że sami wnioskodawcy i świadkowie przesłuchani w niniejszej sprawie jednoznacznie twierdzili, że nie wystąpiły przesłanki do złożenia wniosku o upadłość i mimo, że spółka przynosiła z działalności straty, a na podstawie bilansu były podstawy do ogłoszenia upadłości, jednak firma posiadała majątek i tym się nie przejmowała i nie wystąpiono o ogłoszenie upadłości, choć zarząd o tym był informowany. Podstawowa przesłanka niewypłacalności dłużnika, w świetle postanowień art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.) wiąże się z faktem niewykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego dla ustalenia okoliczności tego rodzaju nie są potrzebne wiadomości specjalne, nie ma więc konieczności przeprowadzania dowodu z opinii biegłego. Skarżący nie dowiedli również, że wskazali składniki majątku spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych spółki w znacznej części.

Sądowi pierwszej instancji nie można było również zarzucić naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zgodnie bowiem z ugruntowaną linią orzecniczą, w prawie ubezpieczeń społecznych nie stosuje się klauzul generalnych zasad współżycia społecznego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargami kasacyjnymi w całości (przez W. K. i K. S.) oraz co do punktu II i III (przez B. P.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej B. P. do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie) k.p.c.

Wskazano, że w sprawie występuje:

1. konieczność wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości t.j. art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej,

oraz

2. związane z tym istotne zagadnienie prawne polegające na konieczności rozstrzygnięcia, czy organ (podatkowy, rentowy) przed skierowaniem roszczeń wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu zaległości tej spółki (podatkowych, rentowych), ma obowiązek wyczerpania wszystkich możliwych sposobów egzekucji ze składników majątku spółki, w tym egzekucji ze składników majątkowych, które stanowiły majątek spółki, a na których uprzednio uzyskał zabezpieczenia swoich wierzytelności.

Pełnomocnik skarżącego podniósł, że w niniejszej sprawie występuje konieczność wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości, t.j. art. 116 § 1 pkt 2 o.p. Zdaniem skarżącego na tle tego przepisu można wyróżnić następujące wątpliwości dot. wykładni tego przepisu:

1. czy pod pojęciem „mienia spółki”, o którym mowa w punkcie 2 w/w przepisu należy rozumieć tylko składniki majątkowe, które w chwili ich wskazania przez członka zarządu, stanowią majątek spółki, czy też w zakresie tego pojęcia mieszczą się składniki majątkowe, które były mieniem spółki i na których organ rentowy uzyskał zabezpieczenie swoich wierzytelności (np. w postaci hipotek przymusowych), a w dacie wskazania nie stanowią już mienia spółki, tym niemniej ustanowione na nich zabezpieczenia wierzytelności organu rentowego nadal istnieją;

2. czy w chwili wskazania mienia spółki, o którym w punkcie 2 w/w przepisu, muszą być już spełnione warunki do prowadzenia z niego postępowania

egzekucyjnego uregulowanego w ustawie z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, czy też wystarczy, że wymogi te zostaną spełnione w przyszłości, po przeprowadzeniu postępowania przeciwko dłużnikowi rzeczowemu i po uzyskaniu przez organ tytułu wykonawczego przeciwko temu dłużnikowi rzeczowemu.

Brak rozstrzygnięcia w/w wątpliwości może w konsekwencji prowadzić do sytuacji, w której organ rentowy uzyska zabezpieczenie na składniach majątkowych spółki (których wartość może znacznie przekraczać wartość zobowiązań spółki), spółka zbędzie te składniki majątkowe na rzecz osób trzecich, a organ rentowy z pominięciem tych zabezpieczeń będzie dochodzić swoich wierzytelności od członków zarządu. Jest to tyle nieuzasadnione, że odpowiedzialność członków zarządu jest odpowiedzialnością subsydiarną (odpowiedzialnością innej osoby za zobowiązania spółki), stąd w pierwszej kolejności działania organu rentowego powinny zostać skierowane w stosunku do składników majątkowych, które stanowiły majątek spółki i na których organ rentowy uzyskał zabezpieczenie swoich wierzytelności. Ponadto w takiej sytuacji jest również potencjalnie możliwe ściągnięcie dwukrotnie tych samych należności zarówno z zabezpieczonych składników majątkowych, jak i mienia członka zarządu.

Z kolei uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej W. K. i K. S. do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Pełnomocnik skarżących wskazał, że skarga kasacyjna:

1) jest oczywiście uzasadniona wobec rażących naruszeń przez Sąd Okręgowy w Ś. i Sąd Apelacyjny w (...) przepisów postępowania, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, które to uchybienia w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik przedmiotowej sprawy, a które zostały szczegółowo wyspecyfikowane i omówione w części I do II skargi kasacyjnej;

2) w niniejszej sprawie występuje także istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do tego, czy wobec przyznania przez organ rentowy, że uzyskał

wyroki przeciwko dłużnikom rzeczowym a to P. o zapłatę należności zabezpieczonej hipotecznie przez ZUS i podejmowania czynności zmierzających do wyegzekwowania zobowiązania - istnieją podstawy do przeniesienia tych zobowiązań na członków Zarządu (skarżących) - także wobec uznania, przez Sąd Apelacyjny, że orzeczenie takie ma znaczenie w sprawie.

W odpowiedzi na skargi kasacyjne organ rentowy wniósł o:

- 1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 3) zasądzenie od odwołujących na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne odwołujących się nie kwalifikują się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesione w sprawie skargi kasacyjne zawierają wnioski o przyjęcie ich do rozpoznania uzasadnione w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skargi kasacyjne są oczywiście uzasadnione (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie

można jednak uznać, że skarżący wykazali istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr

560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Jeżeli chodzi o skargę kasacyjną B. P., to należy zauważyć, że poza samym sformułowaniem zagadnienia prawnego, które, w ocenie skarżącego, miałoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakichkolwiek argumentów, które uzasadniałyby rzeczywisty charakter i istotność sformułowanego zagadnienia. W związku z tym nie sposób uznać, aby przesłanka ta została przez skarżącego uzasadniona.

Powyższe należy również odnieść do skargi kasacyjnej pozostałych odwołujących się, bowiem w tym przypadku również nie przedstawiono choćby szczątkowej argumentacji, która mogłaby uzasadniać sformułowane zagadnienie prawne.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych

przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Na tę przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powoływał się w swojej skargi kasacyjnej B. P. , jednak podobnie, jak w przypadku istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, poza wskazaniem na wątpliwości, jakie w odniesieniu do powołanych przepisów ma strona skarżąca, nie przedstawiono argumentacji, która wykazałaby, że w niniejszej sprawie chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Skarżący w ogóle nie wskazał, czy te wątpliwości były już przedmiotem wykładni judykatury, czy podobne wątpliwości były zgłaszane przez przedstawicieli doktryny itp. Same obawy pełnomocnika skarżącego o ewentualne negatywne skutki określonej wykładni przywoływanego przepisu nie świadczą jeszcze, aby ryzyko takich negatywnych konsekwencji faktycznie występowało w praktyce.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02,

OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarga kasacyjna W. K. i K. S. w niniejszej sprawie nie jest oczywiście uzasadniona. Skarżący w ogóle nie przedstawili argumentacji prawnej, która wykazałaby, że w niniejszej sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego czy też procesowego, co mogłoby świadczyć o oczywistości skargi kasacyjnej. Należy podkreślić, że w żadnej mierze nie można uznać za wystarczające odesłanie w tym zakresie do uzasadnienia zarzutów skargi kasacyjnej, bowiem ta część skargi kasacyjnej spełnia zupełnie inne funkcje niż uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).